

P. M. KOWALCZYK  
30. 09. 2021 r.  
[signature]

Pisz, dn. 28.09.2021  
URZĄD MIEJSKI w PISZU  
PUNKT PRZYJĘĆ INTERESANTA  
WPLYNĘŁO  
29. 09. 2021  
29. 09. 2021  
[signature]  
29 21805121  
podpis [signature]

Odbiorca:

Burmistrz miasta Pisz

## P E T Y C J A

P E T Y C J A w sprawie podjęcia w ramach swoich kompetencji przez Burmistrza Pisz Gminy Pisz jako jednostki której podlegają nasze szkoły, czynności uniemożliwiających lub nie dopuszczając do wprowadzenia podziału systemu nauki u naszych dzieci w naszych szkołach ze względu na stan szczepienia lub nie za szczepienia na covid-19.

Jeżeli nie ma przesłanek do podjęcia powyższych czynności to prosimy o przedstawienie nam oficjalnego stanowiska w sprawie segregacji sanitarnej dzieci w naszych szkołach.

Żądamy także o nie branie udziału w działaniach i czynnościach dotyczących szczepień i segregacji sanitarnej na covid-19 w szkołach. Przecież szczepienia można bez problemu wykonać w przychodniach.

Żądamy zaniechania w tej kwestii czynności urzędowych przez szkoły. Według nas najprawdopodobniej mogących naruszać prawa naszych dzieci i jakkolwiek logikę oraz konstytucję.

Żądamy zaniechania czynności w skutkach prowadzących lub mogących prowadzić do segregacji uczniów w naszych szkołach, na dzieci zaszczepione z prawem do nauki stacjonarnej i dzieci niezaszczepione na covid przymusem do nauki zdalnej co już jest zapowiadane medialni.

Jako mieszkańcy nie potrafimy wskazać podstawy prawnej ani logicznej do takiej segregacji.

Czy Państwo jesteście w stanie wskazać takie prawo? Nie wiem.

Dodatkowo Żądamy rozpatrzenia w możliwym dla siebie zakresie prawdopodobnego rzeczywistego ryzyka związanego ze szczepieniami dzieci 19, na które jako rodzice zwracamy uwagę oraz przedstawienie stanowiska w tej sprawie.

Żądamy podjęcia działań informacyjnych dotyczących możliwych prawdziwych korzyści i prawdziwego ryzyka przechorowania choroby na Covid-19, oraz także prawdziwych korzyści i prawdziwego ryzyka wynikającego z szczepienia na covid-19, dzieci szkolnych ale i nie tylko. Jest to przecież całkowicie zgodne ze wskazaniami Państwowego Zakładu Higieny i sanepidu, a obiektywna świadomość mieszkańców naszej gminy jest najważniejsza.

Co na to rada gminy?

Żądamy zaniechania przez szkoły działań oraz czynności dotyczących szczepienia dzieci i segregacji na uczniów zaszczepionych i nie zaszczepionych w naszych szkołach. **Przecież szkoły są jednostkami edukacyjnymi, a nie leczniczymi punktami medycznymi przeznaczonymi do szczepień i ewidencji stanu medycznego.**

Drodzy Państwo, Pisz to gmina która rzeczywiście jak dotychczas działa dla dobra mieszkańców i nie zapomina o rodzinie i dzieciach. Niestety nastał dziwny czas, czas w którym społeczeństwo i jego reprezentanci nie wiemy czy ze względu na czynniki zewnętrzne czy inne zaczęli masowo zapominać że nie zawsze i nie każde działanie rządzących nami polityków i przedstawicieli władzy, na pewno jest mądre i słuszne. **Dotyczy to także naszym zdaniem segregacji sanitarnej obywateli w tym uczniów.**

Jeszcze całkiem niedawno nasze własne polskie władze, wprowadziły komunistyczne ale przecież oficjalnie urzędującego pacyfikowały całe społeczeństwo, prześladowały obywateli, więził ich także, skazywały na karę śmierci segregacją obywateli na tych którzy są z nami i tych którzy się z nami nie zgadzają. Powiedźcie państwo co mówili wtedy urzędnicy państwowi i funkcjonariusze najróżniejszych służb. Czy nie mówili, że takie jest prawo i przepisy? Czy nie mówili, że takie dostali wytyczne ze szczybla wyżej? Czy nie mówili, że taki był nakaz przełożonych? i czy nie mówili, że to było dla dobra narodu polskiego? Co dzisiaj wiemy o tych ludziach? Czy są naszymi bohaterami narodowymi czy naszą hańbą i zastanówcie się jak historia zawsze ocenia segregację. Czy niemieckie SS i dr Mengele robiący eksperymenty na ich zdaniem podludziach badający pod takim czy innym przymusem na

więźniach działanie różnych substancji nie działali w imieniu władz i dla dobra narodu niemieckiego?, a robili to przecież w oparciu o stanowione wtedy przez swoje władze prawo i polecenia przełożonych, i to z napisem na pasku Bóg z nami.

Co dzisiaj wiemy o tych ludziach i tych prawach.

Drodzy Państwo, rozumiemy waszą sytuację jako osób na stanowiskach urzędniczych w ogólnym systemie państwowym, lecz prosimy Was abyście przede wszystkim wzięli pod uwagę, że jesteście przedstawicielami społeczeństwa czyli jesteście jednymi z nas wybieranym przez nas i mającymi służyć naszej lokalnej społeczności, a nie komuś gdzieś tam w centrum kraju lub poza jego granicami. **Nadrzędnym celem waszego istnienia powinno być według nas dbanie o rozwój i dobro oraz bezpieczeństwo wszystkich ludzi zamieszkujących naszą gminę na równych prawach, bez dzielenia na lepszych i gorszych.** Oczywiście w granicach prawa stanowionego i obowiązującego, ale także, a może i przede wszystkim według rozumu serca oraz sumienia. Kto zadba najlepiej o nasze polskie dzieci, czy my rodzice i nasi lokalni przedstawiciele, czy zagraniczne koncerny farmaceutyczne i politycy europejscy, a nawet polscy gdzieś tam w Warszawie dla których jesteśmy liczbami źródłem dochodów oraz kosztów. Segregowane nas dla nich to codzienność, a jak się ostatnio okazuje możliwe jest to nawet pod przymusem.

Ci z paszportem covidowym to pomogą, a ci bez niego to już nie mogą.

Dlaczego nasze władze centralne poprosiły lub zgodziły się na to, aby Polska była jednym z czterech tylko krajów, gdzie prowadzone są obecnie przez firmę Pfizer eksperymenty pierwszej fazy na dzieciach od szóstego miesiąca życia dotyczące szczepień na covid-19. Kilku ludzi o tym zdecydowało, w czym imieniu i interesie. Teraz od września proponuje się eksperymenty drugiej i trzeciej fazy na polskich dzieciach w szkołach.

Kto z nas Polaków się na to zgadza? kto nas o to pytał?

Czy wy państwo zgadzacie się na prowadzenie eksperymentów medycznych na polskich niemowlęta i małych dzieciach?

Czy szkoła uważa, że zagraniczny koncern Pfizer ma prawo robić eksperymenty medyczne właśnie na naszych dzieciach, polskich dzieciach. Czy nasze szkoły to właściwe do tego miejsce?

Czy uważacie, że nasz rząd oddając nasze dzieci na podstawie tylko swojej własnej decyzji do testowania bezpieczeństwa szczepionek na covid-19 postępuje słusznie?

Teraz eksperymenty medyczne, a za chwilę masowe szczepienia i segregacja będzie, tak jak jest to już u pełnoletnich osób w całej Europie. Przecież sądy uchylają decyzje organów państwowych, dotyczące przymusu i segregacji związanej z covid-19. Jako niezgodne z obowiązującym prawem i godzące w wolność obywatelską i gospodarkę. Jak będzie osądzony takie postępowanie urzędników w razie niepowodzenia tychże szczepionek i zapaści gospodarczej. Słyszę o licznych zakrzepicach i naszym zdaniem nie akceptowalne w skutkach ubocznych oraz segregacji pracowników budżetowych i prywatnych. Mamy jeszcze wakacje a Polska Akademia Nauk już oficjalnie zaleca segregację dzieci w szkołach.

Serwery EMA Europejskiej Agencji Leków już po kilku miesiącach stosowania niby szczepionek, zablokowały się z nadmiaru zgłoszeń negatywnych skutków ubocznych.

Odpowiedzcie nam dlaczego, właściciele i pracownicy koncernów Pfizer nie testują swojego preparatu genetycznego ingerującego w kod genetyczny człowieka na swoich dzieciach? Przecież to tysiące ludzi którzy mają tysiące swoich własnych dzieci na których mogą sobie badać efekty swojej własnej pracy i będą przecież później czerpać także własne zyski z tychże niby to szczepionek. Pytamy was niby to dlaczego, badania te mają odbywać się na naszych polskich dzieciach, a nie dzieciach twórców tych preparatów? Przecież te niby to skuteczne i bezpieczne preparaty genetyczne nie przeszły koniecznych badań klinicznych i są dopuszczone tylko warunkowo w ramach eksperymentu medycznego, a **eksperyment medyczny bez świadomej zgody w Polsce jest zakazany.**

Od kiedy to funkcjonuje na świecie powiedzenie? Im większe cudze ryzyko tym większy mój zysk.

Drodzy Państwo nie oczekujemy od was niczego poza granice prawa i logiki. Naszym zdaniem w dzisiejszych czasach przy tak rozwiniętym systemie zdrowia transportu i informacji **szkoła nie jest miejscem eksperymentów medycznych ponieważ nie jest ośrodkiem medycznym nie jest nawet miejscem wykonywania zabiegów medycznych.**

Jeżeli mamy wykonywać zabiegi medyczne w szkołach lub przy nich to być może powinniśmy przeprowadzać egzaminy szkolne, a nawet placówki w przychodniach medycznych lub przy nich. Przecież w przychodniach jest lepszy dostęp do leków na stres i zdenerwowanie które są nieodzowną przypadłość uczniów podczas egzaminów i placówek, a zrobili byśmy to przecież dla dobra i zdrowia naszych dzieci. W POZ prędzej kilku psychologów się znajdzie, a w szkole to raczej tylko jeden albo wcale.

Czy nie widzicie państwo w tym absurdu?

Nie ma przecież żadnych ograniczeń ani przeszkód dla nikogo kto chce szczepić swoje dzieci na swoją własną odpowiedzialność, żeby po prostu, udał się do POZ który jest do tego przeznaczony i wykonał szczepienia na covid, a nawet dwa jeśli tylko tego chce.

Przepraszamy za porównanie, ale szczepienia dzieci w autobusach dziś w gminie ustawiane np. przy szkołach kojarzy się nam z corocznym szczepieniem w gminach psów kiedy to weterynarz przyjeżdża swoim samochodem i szczepi nasze pupile na wścieklizny.

**Covid to nie wścieklizna, a dzieci praktycznie nie chorują na covid, a jeżeli już chorują to śmiertelność jest bliska zeru.** Gdzie są te masy chorych dzieci? Chyba tylko na płaskim ekranie. Czemu miałyby w takim razie służyć rekomendowana przez wysoko wykształconych ludzi z Państwowej Akademii Nauk segregacja sanitarna dzieci w szkołach.

**Pozwalając na szczepienia w szkołach przyczynili się do propagowania eksperymentu medycznego.**

Czy weźmie się za to odpowiedzialność?.

To zbrodnia przeciwko ludzkości. **Zgodnie z polskim prawem nie można wykonywać eksperymentów medycznych na zdrowych dzieciach bez zgody sądowej i opiekuna prawnego.** W razie niepowodzenia tych słabo przebadanych niby szczepionek o nieznanym skutkach długofalowych **możecie być pośrednio lub bezpośrednio odpowiedzialni za kalectwo naszych dzieci.** Zwróćcie chociażby uwagę na przykłady dopuszczonych i przebadanych leków i preparatów medycznych z bardzo złymi skutkami dla ludzi. Ktoś się przecież dopuścił i zatwierdził z ramienia fachowców medycznych lekarzy i instytucji państwowych, w tym urzędów wyłącznie do tego przeznaczonych. Okazało się jednak, że przyniosła ona bardzo złe skutki i zostały wycofane. Szczepionka pandemrix przeciwko

świńskiej grypie, którą w 2009 roku zastosowano u ponad 30 milionów osób w 47 krajach. Spowodowała, że uderzając o wiele osób zapadło na narkolepsję. **Ofiarami są głównie dzieci.** Są kraje w Europie płacące ofiarom odszkodowania. Na szczęście Polska mimo naprzeczania przez władze Unii Europejskiej powiedziała „NIE”. Wtedy mogliśmy powiedzieć „NIE”, co państwo na to powiecie? Wiosna 2020, niedawno wycofano kilka syropków dla dzieci w tym znane z reklam pulneo, bo powodowała **więcej szkód niż korzyści.** Przebadane i dopuszczone przez instytucje lek przeciwbólowy tylenol, **po którym rodziły się dzieci bez rączki łóżek i z deformacjami ciała.** Lek dla cukrzyków z dodatkiem **krótki na szczury.** Przykładów jest wiele, a to tylko kilka z nich. Wszystkie były w bezpieczeństwie o poziom wyżej od obecnych preparatów covidowych. Niby to przebadane i oficjalnie dopuszczone do stosowania u ludzi przez instytucje, które zapewniały ich bezpieczeństwo i skuteczność, ale coś zawiodło. **Szczepionki na covid nawet nie są należycie przebadane, a na dodatek dopuszczone tylko warunkowo.**

Pytamy się was kto zatem zagwarantuje, że zupełnie **nowe technologicznie i słabo zbadane preparaty genetyczne na covid-19** przed którymi **ostrzega polskie stowarzyszenie niezależnych lekarzy i naukowców** nie dołączą do tej niechlubnej listy. Tym bardziej że **firmy farmaceutyczne nie biorą żadnej odpowiedzialności za skutki i działania tych preparatów.**

Żądamy aby przede wszystkim w naszych szkołach, szkoła, jako urząd nie przykładat ręki do tego procederu który, jest kryterium do segregacji naszych dzieci. Tym bardziej że już teraz polskie stowarzyszenie niezależnych lekarzy i naukowców oraz wielu ekspertów ostrzega przed realnym nie akceptowalnym ryzykiem. Burmistrz, jako władza ma prawo i **obowiązek nie realizować wytycznych niezgodny z konstytucją.** Jeżeli zadecyduje, że w naszych szkołach nie ma szczepień i segregacji to żaden dyrektor się na to nie zdecyduje.

Warzyć powyższe prosimy o ustosunkowanie się szkoły do segregacji sanitarnej dzieci w naszych szkołach.

Czy szkoła ma jakiegokolwiek prawo taką segregację przymusowo zatwierdzić lub wprowadzić?.

Z poważaniem